

Sygn. akt. I C 1231/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant sekretarz sądowy Anita Listoś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 maja 2014 roku w L.

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

postanawia:

I. umorzyć postępowanie;

II. nie obciążać powoda J. P. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sygn. akt **I C 1231/13**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 grudnia 2013 roku (data stempla- k. 20) powód J. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 400.000,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17.11.2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 445 § 1 k.c., a nadto zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, które zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu wyjaśniono między innymi, że dnia 28.07.2012 r. w miejscowości Z. P. S. kierujący pojazdem marki N. (...) o nr rej. (...), jadąc z nadmierną prędkością, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze drogi i uderzył przodem pojazdu w przydrożne drzewo. W wyniku rzeczonoego zdarzenia J. P. będący pasażerem pojazdu doznał naruszenia integralności fizycznej i rozstroju zdrowia.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Spółka (...) w L., w imieniu powoda zgłosiła roszczenia wobec pozwanego, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 500.000,00 zł. W odpowiedzi pozwany decyzją z dnia 19.10.2012 r. przyznał powodowi kwotę 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 19.10.2012 r. pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 5.000,00 zł, w

związku z orzeczoną przez pozwanego 100% uszczerbkiem na zdrowiu. Decyzją zaś z dnia 19.11.2012 r. pozwany zwiększył przyznane powodowi zadośćuczynienie o kwotę 4.400,00 zł.

W związku z pojawieniem się dalszej dokumentacji z leczenia powoda, Spółka (...) zgłosiła dodatkowe roszczenie o zwrot kosztów leczenia w kwocie 1.994,17 zł. W odpowiedzi pozwany decyzją z dnia 21.12.2012 r. przyznał na rzecz powoda żadaną kwotę tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Spółka (...) S.A. w L. odwołała się od decyzji strony pozwanej, zgłaszając przy tym dodatkowe roszczenie o zwrot kosztów dojazdów do placówek medycznych w kwocie 100,05 zł oraz 46.500 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby. W odpowiedzi strona pozwana przyznała kwotę 60,03 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów.

W związku z dalszym leczeniem powoda (...) Centrum (...) zgłosiło dodatkowe roszczenie o zwrot kosztów leczenia w kwocie 1.666,65 zł. W odpowiedzi pozwany decyzją z dnia 19.04.2013 r. przyznał na rzecz powoda kwotę 999,99 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów. Dnia 10.05.2013 r. pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 12.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 60,03 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów. Decyzją z dnia 09.07.2013 r. pozwany odmówił dalszej wypłaty żądanych roszczeń.

Wypłacane przez pozwanego kwoty przyznawane na rzecz powoda były pomniejszane o przyczynienie się poszkodowanego do powstałej szkody w wysokości 40% ze względu na podróżowanie bez zabezpieczenia. Żądana pozwem kwota uwzględnia przyczynienie na tym poziomie.

Wypłacona powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia nie spełnia kryteriów, o których mowa w art. 445 § 1 k.c. Na skutek zdarzenia powód bowiem doznał: ostrej niewydolności oddechowej, stłuczenia płuc, stłuczenia mózgu, obrzęku mózgu, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, wodników przymózgowych, złamania kości ramiennej lewej, złamania prawej kości gałęzi żuchwy, zwichnięcia stawu barkowego lewego.

W dniu 28.07.2012 r. powód został przetransportowany na Oddział (...)Sp. ZOZ Szpitala (...) w L., gdzie został zaintubowany, rozpoczęto sztuczną wentylację płuc i wprowadzono leczenie przeciwobrzękowe mózgu. Przeprowadzono szereg badań specjalistycznych, w tym TK głowy i kręgosłupa szyjnego, które wykazały: umiarkowany obrzęk mózgowia, złamanie prawej gałęzi kości żuchwy, podejrzenie pęknięcia w obrębie kości nosa i przedniej ściany zatoki szczękowej lewej, możliwe niewielkie pęknięcie rękoności mostka z niewielkim krwiakiem zamostkowym oraz wieloodłamowe złamanie głowy lewej kości ramiennej ze zwichnięciem. W dniu 29.07.2012 r. dokonano repozycji zwichnięcia głowy kości ramiennej lewej. Przeprowadzono konsultację ortopedyczną, neurochirurgiczną i chirurgii szczękowo - twarzowej. Podczas w/w konsultacji stwierdzono niestabilność barku, obrzęk i krwiak w miejscu urazu i po stronie przysiódkowej ramienia, otarcia naskórka, punktowe przebiccia skóry w okolicy lewego łokcia oraz podejrzenie złamania prawego wyrostka kłykciowego. Dnia 08.08.2012 r. wykonano tracheotomię metodą podskórną. 09.08.2012 r. zakończono sztuczną wentylację płuc. 29.08.2012 r. powód został przewieziony do Kliniki (...), gdzie stwierdzono dodatkowo niedowład spastyczny czterokończynowy, brak logicznego kontaktu słownego, afazję całkowitą. Stan powoda został określony jako ciężki. W czasie pobytu powoda w Klinice (...) był on poddawany rehabilitacji. W dniu 27.10.2012 r. wydano wobec powoda orzeczenia o znacznej niepełnosprawności. Dnia 23.11.2012 r. powód został przeniesiony do Kliniki (...), gdzie stosowano leczenie farmakologiczne, fizjoterapeutyczne, terapię neurologopedyczną, próby terapii zajęciowej, zabiegi pielęgnacyjne i leczenie żywieniowe. Powód został spionizowany do pozycji siedzącej na wózku inwalidzkim Nastąpił również postęp w zakresie komunikacji i żywienia - powód zaczął spożywać jedzenie w formie papki. 31.01.2013 r. powód został przeniesiony do dalszego leczenia usprawniającego w Oddziale (...) Szpitala (...) w B., gdzie prowadzona była dalsza rehabilitacja i zabiegi usprawniające. Powód zaczął się komunikować, powtarzać wyrazy, tworzyć proste zdania. Zalecono intermodalną stymulację w zakresie wszystkich funkcji motorycznych i psychicznych oraz pracę z logopedą. Od 14.06.2013 r. do 26.07.2013 r. powód przebywał na Oddziale (...) (...) Szpitala (...) w L., gdzie stosowano dalsze leczenie rehabilitacyjne oraz neurologopedyczne. Powód został wypisany z zaleceniem kontynuowania usprawniania funkcjonalnego w warunkach domowych, kontynuowania neurologoterapii, edukacji socjalnej i edukacji specjalnej oraz z zaleceniem kontroli w (...), Poradni (...) celem usprawniania i Poradni(...) celem usunięcia P..

Do dnia dzisiejszego powód jest osoba niepełnosprawną. Jego mowa jest zniekształcona i znacznie uproszczona. Powód w rozwoju psychicznym jest na etapie dziecka, powoli uczy się nowych wyrazów, liczenia itp. Konieczna jest jego rehabilitacja i ciągła opieka. Powód stał się osoba niesprawną i niesamodzielną.

Objęta pozwem kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do stosunków majątkowych społeczeństwa. Orzeczona w żądanej kwocie 400.000,00 zł spełni swój charakter kompensacyjny i będzie ekonomicznie odczuwalna dla powoda.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana, zobowiązana była do wypłaty należnego zadośćuczynienia w terminie 30 dni od dnia zgłoszenie roszczenia. Stąd zasadnym jest żądanie zapłaty odsetek od dnia 17.11.2013 r. (k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości według norm prawem przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, z uwagi na to, że powód jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, którego działanie polegające na błędnym wskazaniu strony pozwanej, należy uznać za nierzetelne.

W uzasadnieniu wyjaśniono między innymi, że Towarzystwo (...) S.A. nie posiada legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie. Sprawcą wypadku z dnia 28.07.2012 r. był kierujący pojazdem marki N. (...) o nr rej. (...). W dniu szkody według informacji przesłanej przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny pojazd sprawcy posiadał polisę ubezpieczeniową nr (...) w zakładzie (...) S.A. Wobec powyższego brak jest podstaw do kierowania roszczeń w stosunku do Towarzystwa (...) S.A.

Powód w pozwie wskazuje na numer szkody (...) (...) oraz na przeprowadzone postępowanie likwidujące szkodę. Podany numer sprawy sugeruje inny zakład ubezpieczeń, pozwany nie posiada wskazywanych akt szkody, ponadto do (...) S.A. nigdy nie zostały zgłoszone żadne roszczenia związane z wypadkiem z dnia 28.07.2012 r. Nigdy także Towarzystwo (...) S.A. nie wydało decyzji wskazywanych przez powoda czy też nie wypłacało na rzecz powoda żadnych kwot. Gdyby powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył przywoływane w pozwie decyzje, z pewnością zorientowałby się o błędnym wskazaniu strony pozwanej.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że roszczenia powoda są całkowicie nieuzasadnione i winny zostać oddalone. Suma przyznana powodowi jest adekwatna i w sposób zupełny naprawia zaistniałą szkodę. (k. 31-37)

W piśmie procesowym z dnia 28 marca 2014 r. pełnomocnik powoda cofnął pozew. Jednocześnie wniósł o nie zasądzenie kosztów procesu na rzecz pozwanego. (k. 46)

W piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2014 r. pełnomocnik pozwanego wnosił o przyznanie kosztów procesu w związku z cofnięciem pozwu przez powoda w łącznej kwocie 7.217,00 zł. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego podniósł między innymi, że powód jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z kancelarii specjalizującej się w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych. Od radcy prawnego należy wymagać należytej staranności przy prowadzeniu spraw, których się podejmuje. Błędne oznaczenie strony pozwanej jest wynikiem rażącej niestaranności oraz niedokładności leżącej po stronie pełnomocnika powoda. Wskutek wniesienia pozwu po stronie pozwanej powstała konieczność zlecenia sprawy profesjonalnemu pełnomocnikowi, który wyraził stanowisko strony pozwanej w odpowiedzi na pozew. Gdyby nie odpowiedź na pozew, pełnomocnik powoda nie zorientowałby się w błędnym oznaczeniu strony pozwanej aż do czasu pierwszej rozprawy. Pełnomocnik powoda w sprawach z pozwanym występuje o zasądzenie kosztów zastępstwa w podwójnej wysokości, a więc nie ma podstaw, aby koszty zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego nie zostały zapłacone. (k. 51-52)

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Wobec cofnięcia pozwu przed rozpoczęciem rozprawy, postępowanie należało umorzyć, niezależnie od zgody strony pozwanej. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. Przy czym w

okolicznościach faktycznych i prawnych sprawy brak było podstaw do uznania cofnięcia pozwu za niedopuszczalne (art. 203 § 4 k.p.c.)

Spornym zagadnieniem okazało się natomiast rozstrzygnięcie wniosków stron w odniesieniu do kosztów procesu. Zgodnie bowiem z treścią art. 203 § 2 k.p.c. pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Natomiast na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego.

W dalszej kolejności należy zwrócić uwagę na treść art. 98 k.p.c. Otóż zgodnie z tym przepisem: (§ 1) Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). (§ 3) Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Według zaś art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego lub rzecznika patentowego oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez P. zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

Niemniej jednak, zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Mając na uwadze powyższe regulacje, po rozważeniu stanowisk obu stron, Sąd doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami winno opierać się na normie prawnej wyrażonej przez ustawodawcę w art. 102 k.p.c., ponieważ w sprawie zachodzi szczególny wypadek, o którym mowa w tym przepisie. W konsekwencji Sąd stwierdził brak podstaw do obciążania powoda obowiązkiem zwracania kosztów procesu na rzecz pozwanego. Za taką oceną przemawia co najmniej kilka argumentów.

Po pierwsze, omyłka co do oznaczenia strony pozwanej miała charakter oczywisty i jej dostrzeżenie wymagało znikomego nakładu pracy ze strony pełnomocnika pozwanego. W tej sytuacji dla właściwej ochrony praw pozwanego wystarczające byłoby złożenie wyłącznie oświadczenia o nie uznaniu powództwa. Co więcej, nawet w przypadku braku jakiegokolwiek reakcji ze strony pozwanego za nieprawdopodobną trzeba uznać sytuację, w której w sprawie niniejszej zapadłby wyrok zaoczny o treści niekorzystnej dla pozwanego. Godzi się bowiem zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c. Sąd wydając wyrok zaoczny nie może opierać się bezkrytycznie na twierdzeniach strony powodowej w sytuacji, gdy budzą one uzasadnione wątpliwości, a tak właśnie trzeba by ocenić twierdzenia pozwu w rozważanej sprawie co do legitymacji procesowej biernej.

Po drugie, strona pozwana nawet bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika byłaby w stanie zająć stanowisko właściwe dla zaistniałej sytuacji procesowej, która powinna być dla niej klarowna już nawet po pobieżnej analizie treści pozwu. Dyskusyjne może się więc wydawać uznanie kosztów występowania w sprawie profesjonalnego pełnomocnika po stronie pozwanej za celowe dla obrony jej praw, czego wymaga art. 98 § 1 k.p.c. Co oczywiste, udział profesjonalnego pełnomocnika nie był przecież podyktowany stopniem skomplikowania sprawy i w rezultacie koniecznością skorzystania przez pozwanego z pełnomocnika z wyboru ad hoc, lecz określonym standardem postępowania przyjętym przez pozwanego w związku ze specyfiką jego działalności gospodarczej.

Po trzecie, nie można nie zauważyć faktu, że reakcja strony powodowej po dostrzeżeniu swego błędu była natychmiastowa, niezwłoczna i miała miejsce przed rozpoczęciem pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę. Zachowanie pozwanego nie było więc przyczyną, dla której strona pozwana musiałaby angażować szczególne siły i środki w obronę swego stanowiska.

Po czwarte, za chybiony wypada uznać argument pełnomocnika pozwanego, iż pełnomocnik powoda w sprawach z pozwanym występuje o zasądzenie kosztów zastępstwa w podwójnej wysokości, a więc nie ma podstaw, aby koszty zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego nie zostały zapłacone. Otóż zdaniem Sądu należy stwierdzić, że

odwoływanie się w ten sposób do innych postępowań sądowych i abstrahowanie od okoliczności konkretnej sprawy nie znajduje oparcia w przepisach kodeksu postępowania cywilnego regulujących rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy jego stronami. W szczególności brak jest jakichkolwiek podstaw upoważniających Sąd do nadawania tego rodzaju rozstrzygnięciom jakiegokolwiek cech mogących świadczyć o akceptowaniu *sui generis* działań odwetowych pomiędzy pełnomocnikami reprezentującymi przeciwne strony procesu.

Po piąte wreszcie, Sąd wziął pod uwagę trudną sytuację materialną powoda opisaną w jego oświadczeniu majątkowym, którego treść ani nie była kwestionowana przez pozwanego, ani też nie budzi wątpliwości Sądu. Chociaż sytuacja zaistniała w sprawie wynika z błędu pełnomocnika powoda, to jej skutki bezpośrednie dotykałyby pozwanego i to jego sytuację osobistą i majątkową, a nie sytuację jego pełnomocnika Sąd bierze pod uwagę decydując o potrzebie lub braku potrzeby zastosowania przywileju przewidzianego w art. 102 k.p.c. Nie można też tracić z oczu faktu osobistej tragedii powoda i wyjątkowo ciężkiego położenia życiowego jego samego oraz opiekującej się nim rodziny, opisanych w uzasadnieniu pozwu oraz niekwestionowanych i wiarygodnych zeznaniach jego przedstawiciela ustawowego (k. 58v). Tym samym zasądzenie żądanych przez pozwanego kosztów procesu w łącznej kwocie 7.217,00 zł wywołałoby skutek destrukcyjny dla bieżącego budżetu domowego powoda, zwłaszcza biorąc pod uwagę jego niskie miesięczne dochody i trudną sytuację osobistą.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.